



Psalm 145

Pieśń pochwalna

„Łaskawy i miłosierny jest Pan, nierychły do gniewu i pełen łaski. Dobry jest Pan dla wszystkich, a miłosierdzie jego jest nad wszystkimi jego dziełami” — Psalm 145:8-9.

Tekst biblijny określa wyłącznie Psalm 145 jako „pieśń pochwalną Dawida”. Jednak pozostałe psalmy – 146-150 – również mogą być tak sklasyfikowane, gdyż każdy z nich zaczyna się od przetłumaczonego słowa „Alleluja!” lub „Chwalcie Jahwe”. To dostarcza inspiracji do wspólnego czytania ich jako świadectwa dla naszego wielkiego Jahwe.

Psalm 145 jest też jednym z dziewięciu psalmów „akrostychowych”, w których każdy werset zaczyna się od kolejnych liter alfabetu hebrajskiego:

- Psalmy 9, 10, 37 – po dwa wersety na każdą 22 liter hebrajskich,
- Psalmy 25, 34 – jeden werset na każdą literę,
- Psalmy 111 i 112 – pół wersetu na każdą literę,
- Psalm 119 – osiem wersetów na każdą literę.
- Psalm 145 zawiera jedną osobliwość jako psalm akrostychiczny – tłumaczenia pomijają werset rozpoczynający się od 14 litery, Nun. Oryginalny psalm, znaleziony w zwojach z Qumran i w wersji Septuaginty, zawierał wszystkie dwadzieścia dwie litery i wersety.

Oprócz liczby liter w alfabecie, pisma rabiniczne z pierwszego i drugiego wieku przed naszą erą podają szczególne znaczenie samej liczby 22: liczba pokoleń od Adama do Jakuba, prekursora narodu żydowskiego, liczba dzieł stworzenia opisanych w 1 Księdze Mojżeszowej oraz liczba ksiąg w kanonie żydowskim. Oprócz oddania hołdu chwale Boga, Psalm 145 jest wyrazem wiary w Jego postępowanie z wiernymi. Na przykład Dawid, podobnie jak Mojżesz, miał bardzo osobistą relację z Bogiem; a pomimo swoich trzech wielkich upadków, został nazwany człowiekiem według serca Bożego (1 Sam. 13:14). Psalm może więc służyć jako przewodnik do rozwijania solidnej wiary w dobrego Ojca Niebieskiego, który zaprasza nas do zbliżenia się do Niego (Jak. 4:8), do radowania się Jego miłosierdziem, miłością, sprawiedliwością i mądrością.

Boże Królestwo Jahwe

„Hymn Dawida. Wywyższać cię będę, Boże mój, Królu, i błogosławić imieniu twemu na wieki. Co dzień bło-

gosławić ci będę i wysławiać imię twoje na wieki. Wielki jest Pan i godzien wielkiej chwały, a wielkość jego jest niezgłębiona. Pokolenie pokoleniu głosi dzieła twoje, opowiada o potędze twojej”.

Całe Pismo Święte głosi Bożą wszechmoc, chociaż ludzie nie doceniają dziś Jego dzieł. Kiedy Jahwe objawił się Mojżeszowi, powiedział: „Rzekł też: Jam jest Bóg ojca twego, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka, i Bóg Jakuba. Wtedy Mojżesz zakrył oblicze swoje, bał się bowiem patrzeć na Boga” – 2 Mojż. 3:6. Przez czterdzieści lat pobytu w Egipcie Mojżesz nie znał Go naprawdę. Podczas czterdziestoletniego wybawienia Izraela Mojżesz poznał Go z bliska (2 Mojż. 33:11) i zachwycał się cudami Jahwe. W 32 rozdziale Piątej Księgi Mojżeszowej znajduje się pieśń, którą Mojżesz napisał, aby przypomnieć dzieciom Izraela, że ich Bóg jest wszechmocny i może ich wybawić z każdej próby: „Gdyż imię Pana głosić będę, oddajcie uwielbienie Bogu naszemu” – 5 Mojż. 32:3.

Będąc w niewoli babilońskiej, Ezechiel stał się rzecznikiem Bożym wobec opornego narodu. Wizja czterech kół jadących we wszystkich kierunkach ukazała Ezechielowi wszechobecność Boga na całej ziemi. Widział on Jahwe nie tylko jako Boga Izraela, lecz całej ziemi. Bóg poprzez wizje Ezechiela i Daniela pokazał, że Jego panowanie rozciąga się poza Izrael i obejmuje cały świat. We właściwym czasie da się poznać poganom, powołując z nich „lud dla imienia swego” (Dzieje Ap. 15:14). Potrzebna będzie jednak wiara, taka jak Mojżesza i Dawida, aby rozwinąć więź z Bogiem. Inni nie rozpoznaliby Jego dzieł, a wielu zaprzeczyłoby Jego istnieniu, będąc zaślepionymi przez przeciwnika (2 Kor. 4:4). „Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu; kto bowiem przystępuje do Boga, musi uwierzyć, że On istnieje i że nagradza tych, którzy go szukają” – Hebr. 11:6.

Kiedy lepiej rozumiemy Boga, obietnica z Listu do Rzymian 8:28, że „Bóg współdziała we wszystkim ku dobru z tymi, którzy Boga miłują” nabiera wyraźnego znaczenia. Ta obietnica nie oznacza, że w życiu wierzącego wszystko będzie doskonałe. Będą trudne doświadczenia i wiele wyzwań. Będą porażki i rozczarowania. Dopiero gdy zmartwychwstaniemy do nowego życia, prawdopodobnie w pełni zrozumiemy tę obietnicę. Wtedy zobaczymy, że pewne doświadczenia były konieczne, by doprowadzić nas do końca jako Nowe Stworzenie w Chrystusie – do ostatecznego dobra (1 Kor. 13:12). Dopiero wtedy w pełni docenimy podsumowanie Dawida: „Jego wielkości nie da się zgłębić”.

„Głosić będę wspaniałą chwałę majestatu twego i cudowne sprawy twoje. Mówić będę o potędze strasznych



dzieł twoich, opowiadać o wielkości twojej. Zwiastować będą pamięć wielkiej dobroci twojej, a sprawiedliwość twoją radośnie opiewać. Łaskawy i miłosierny jest Pan, nierychły do gniewu i pełen łaski” – Psalm 145:5-8.

Dla wielu Bóg służy jako rodzaj osobistego trenera: sportowcy, którzy odnieśli sukces, często dziękują Bogu za swoje osiągnięcia i mówią o swoich umiejętnościach jako „danych przez Boga”, jak gdyby rolę Boga we wszechświecie było inspirowanie ludzi do zdobycia złotego medalu. „Ale człowiek zmysłowy nie przyjmuje tych rzeczy, które są z Ducha Bożego, bo są dlań głupstwem, i nie może ich poznać, gdyż należy je duchowo rozsądzać” – 1 Kor. 2:14. Rodziny pogrążone w żałobie wspominają zmarłych bliskich, głosząc, że „Bóg wezwał ich do domu” lub „Bóg musiał potrzebować dobrego hydraulika”. Niektórzy skazują niewierzących na wieczne oddzielenie od Boga lub na coś gorszego. Niewielu rozumie lub choćby wiewo Bożym miłosierdziu odzwierciedlonym w Jego obietnicy, że przywróci wszystkich z martwych i da im możliwość wiecznego życia w ziemskim raju, w którym nie będzie już grzechu, smutku ani śmierci (Obj. 21:4). Chociaż Izajasz był prorokiem bliskim Bogu, powiedziano mu: „Bo myśli moje, to nie myśli wasze, a drogi wasze, to nie drogi moje – mówi Pan, lecz jak niebios są wyższe niż ziemia, tak moje drogi są wyższe niż drogi wasze i myśli moje niż myśli wasze” – Izaj. 55:8-9.

„Dobry jest Pan dla wszystkich, a miłosierdzie jego jest nad wszystkimi jego dziełami. Niech dziękują ci, Panie wszystkie dzieła twoje, a wierni twoi niech ci błogosławią! Niech mówią o chwale królestwa twego i niech opiewają potęgę twoją, aby oznajmiać ludziom potęgę twoją i wspaniałą chwałę królestwa twego!” – Psalm 145:9-12.

Jak Dawid mógł oświadczyć, że Pan jest dobry dla wszystkich? Ubóstwo, choroby i nędza nękają dużą część ludzkości od wieków. Komentarze słyszane czasem wśród badaczy Biblii skupiają się na przyszłych błogosławieństwach: „Na świecie jest tak źle, że potrzebujemy Królestwa!”. Jednak w rzeczywistości całe stworzenie korzysta obecnie z błogosławieństwa samego życia, choć w warunkach mniej niż idealnych. Pomimo wieków badań, odkryć anatomicznych i biomedycznych, istnieją funkcje ludzkiego ciała, które pozostają tajemnicą. William McGuire Bryson, amerykańsko-brytyjski autor książek o tematyce dotyczącej m.in. podróży, języka angielskiego i nauki, wydał niedawno pozycję zatytułowaną *The Body: A Guide for Occupants*. Przytacza on wiele cudownych faktów dotyczących ludzkiego ciała. Na przykład, co kilka chwil twoje płuca będą wdychać wydychać około 300 sekstylionów cząsteczek tlenu, a twój szpik kostny stworzy około 200 milionów czerwonych krwinek. Dr Lissa Rankin, doktor nauk medycznych, lekarz medycyny integracyjnej, w książce *Mind Over Medicine: Scientific Proof That You Can Heal*

Yourself pisze: „Jako lekarze uczymy się, że ciało może się samo uzdrowić. Nasze teksty o fizjologii uczą nas, że jest ono genialnie wyposażone w naturalne mechanizmy samonaprawcze, które zabijają produkowane przez nas codziennie komórki rakowe, zwalczają czynniki zakaźne, naprawiają uszkodzone białka, utrzymują nasze tętnice wieńcowe w stanie otwartym i naturalnie zwalczają proces starzenia”.

Kiedy Adam zgrzeszył, jego ciało rozpoczęło proces umierania (1 Mojż. 2:17). W zmartwychwstaniu, gdy ludzkość będzie czynić postępy na drodze sprawiedliwości, ta zdolność ludzkiego ciała do wytwarzania wytrzymałości podtrzymującej życie wieczne zostanie przywrócona. Czynniki zewnętrzne, takie jak woda, żywność i powietrze, będą konieczne, lecz odnowiona ziemia ponownie zapewni odżywianie podtrzymujące życie. Jest rzeczą niesamowitą, gdy znosimy wyzwania życia w grzechu, że możemy rozważać czas, gdy nie będzie żadnych czynników hamujących, takich jak choroby i niedostatek. Wszyscy, którzy kiedykolwiek żyli, będą mieli możliwość doświadczenia cudownego uzdrowienia prowadzącego do wiecznego życia człowieka. „Wysławiam cię za to, że cudownie mnie stworzyłeś. Cudowne są dzieła twoje i duszę moją znasz dokładnie. Żadna kość moja nie była ukryta przed tobą, choć powstawałem w ukryciu, utkany w głębiach ziemi” – Psalm 139:14-15.

„Królestwo twoje jest królestwem wiecznym, a panowanie twoje trwa przez wszystkie pokolenia. Pan podtrzymuje wszystkich upadających i podnosi wszystkich zgnębionych. Oczy wszystkich w tobie nadzieję mają, a Ty im dajesz pokarm ich we właściwym czasie. Otwierasz rękę swą i nasycasz do woli wszystko, co żyje” – Psalm 145:13-16 (bez wersetu związanego z Nun, litery 14 alfabetu hebrajskiego).

Bóg stworzył środowisko ziemi, aby podtrzymywać życie. W Psalmie 84:12 czytamy: „Albowiem słońcami tarczą jest Pan, Bóg, łaski i chwały udziela Pan, nie odmawia tego, co dobre, tym, którzy żyją w niewinności”. Słońce codziennie wschodzi na wschodzie i zachodzi na zachodzie. Bóg zapewnił naturze wszystko, czego potrzebuje do pracy i wszystko, co Bóg zaprojektował, zostało stworzone do wykonywania pracy (pierwszej drugie prawo termodynamiki). Łańcuch pokarmowy zaczyna się od energii pochodzącej ze słońca. Energia ta jest przechwytywana przez rośliny. Rośliny wykorzystują energię światła do produkcji żywności (cukru) z dwutlenku węgla i wody. Zwierzęta muszą jeść rośliny lub inne zwierzęta – nie mogą same wytwarzać swojego pożywienia. Bóg, podobnie jak słońce, jest źródłem wszelkiego życia dla wszystkich stworzeń, które zamieszkują ziemię. Obiecuje, że nigdy nie zniszczy tego środowiska dla człowieka (Kazn. 1:4).

Bóg jest również jak tarcza, chroniąca i otaczająca



tych, którzy są Jego. W Liście do Efezjan 6:16 tarcza ta jest nazwana „tarczą wiary”, ponieważ zapewnia ona ochronę głównie podczas duchowych walk. Mamy Bożą obietnicę, że kiedy napotykamy trudne doświadczenia, On nigdy nie pozwoli, byśmy stawiali im czoła osamotnieni (5 Mojż. 31:6). Ta metafora Boga jako tarczy pojawia się 11 razy w Psalmach i siedem razy w innych miejscach Biblii. Oprócz tego, że Bóg jest naszym obrońcą, zapewnia On nam również obronę przed strachem, jednym z naszych największych wrogów (Izaj. 41:10). Jesteśmy obcyminą nieprzyjaznym terenie. Sam Bóg jest naszą tarczą (Psalm 28:7) i chociaż Szatan fizycznie szkodził Hiobowi i innym wiernym ludziom, nigdy nie wykraczało to poza to, na co Bóg pozwolił dla ich pouczenia i rozwoju.

Brakujący werset 14

„Wierny jest Jahwe we wszystkich swoich słowach, święty we wszystkich swoich dziełach” (BP) – Septuaginta.

Brakujący werset z tego Psalmu pojawia się w Septuagincie, tekście używanym w czasach Jezusa, oraz zwyczajach z Qumran. Czytany w większości angielskich tłumaczeń pojawia się jako drugie zdanie 13 wersetu. Ponieważ Psalm jest akrostychem, ten brakujący werset prawdopodobnie byłby częścią oryginalnego pisma. Zapewnia nas, że Słowo Boże jest zawsze spójne, a Boże stworzenie pewnego dnia będzie prawdziwie odzwierciedlać Jego świętość.

„Sprawiedliwy jest Pan na wszystkich drogach swoich i łaskawy we wszystkich dziełach swoich. Bliski jest Pan wszystkim, którzy go wzywają, wszystkim, którzy go wzywają szczerze” – Psalm 145:17-18.

Jahwe jest Bogiem sprawiedliwym i musimy skupiać się na Jego dobroci w najtrudniejszych chwilach naszego życia, kiedy nasza ludzka natura woła: „Dlaczego Bóg pozwolił, by to się stało?”. „Ja tworzę światłość i stwarzam ciemność, ja przygotowuję zarówno zbawienie, jaki nieszczęście, Ja, Pan, czynię to wszystko” – Izaj. 45:7. Św. Piotr mówi nam, że możemy spodziewać się cierpienia podobnego do cierpienia innych (1 Piotra 5:9). Jednak Jego miłość i miłosierdzie łagodzą ból, gdy nie wiemy, dlaczego tak się dzieje. Kiedy Adam i Ewa zgrzeszyli, miłosierdzie i łaska Jahwe zapewniły nam drogę odkupienia. Obiecuje też, że nigdy nie pozwoli na więcej bólu, niż jesteśmy w stanie znieść (1 Kor. 10:13). Dzisiejsze zło jest tymczasowe (Psalm 5:4-5).

Problemy społeczne zostaną zlikwidowane w przyszłym panowaniu sprawiedliwości (Psalm 5:4-5; Sof. 3:5; 5 Mojż. 32:4).

„Spełnia życzenie tych, którzy się go boją, a wołanie ich słyszy i wybawia ich. Pan strzeże wszystkich, którzy go miłują, ale wszystkich bezbożnych wytraci” – Psalm 145:19-20. Nawet Jezus potrzebował siły od naszego Ojca Niebieskiego, której szukał poprzez modlitwę (Łuk. 5:16). Kiedy wołamy do Niego, On nas słucha. Możemy mieć pełną pewność wiary, że On da nam wszystko, czego potrzebujemy, aby ukończyć naszą ziemską drogę. Docelowo uwarunkowania, które negatywnie wpływają na stworzenie, zostaną usunięte, a ci, którzy nie są w harmonii z Bogiem i Jego zasadami prawdy i sprawiedliwości, zostaną pokonani.

Zło w naszym świecie jest dozwolone celowo. Jezus identyfikuje jego źródło: „Ojcem waszym jest diabeł i chcecie postępować według pożądliwości ojca waszego. On był mężobójcą od początku i w prawdzie nie wytrwał, bo w nim nie ma prawdy. Gdy mówi kłamstwo, mówi od siebie, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa” – Jan 8:44.

Kiedy Tysiąclecie dobiegnie końca i zakończy się „krótki czas”, wszelkie zło i złoczyńcy zostaną zniszczeni wraz ze źródłem tego zła. „A gdy mu wszystko zostanie poddane, wtedy też i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkim” – 1 Kor. 15:28. Po tym czasie nie będzie żadnego sprzeciwu wobec woli Bożej. Wszyscy, którzy przejdą ostateczną próbę posłuszeństwa, zostaną doprowadzeni do poznania prawdy pod korzystnym panowaniem sprawiedliwości i będą mieli zaszczepioną w sercach miłość do Boga. Sam Bóg przyjmie ich do życia wiecznego. „Wtedy powie król tym po swojej prawicy: Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, odziedziczcie Królestwo, przygotowane dla was od założenia świata” – Mat. 25:34.

„Niech usta moje głoszą chwałę Pana i niech wszelkie ciało błogosławi imię jego święte na wieki wieków!” – Psalm 145:21.

Kiedy człowiek przejdzie do wieczności, lata kłopotów i prób będą zakończone. Stworzenie będzie takie, jak Bóg zaplanował. Chwała dla Niego będzie rozbrzmiewać „na wieki”.

Len Griebs